

Chrapać się i brzyzgać żłopańców,
kwasem szmatławcowym.

A co? Spod buta
od razu na pucy?

Wrzasnąć nie!
Zakrztusić frajmolców nasawych,
szarańczem niewstydy
i spruścić im grzywaka.

O, biada ci grzduczu niemozny -
nie zgnije ci brzysła,
a odpadnie.
Doczekasz ty kardyńskich pomłotów.

A grzmiele zawleczajskie
to ci fruwałki zręzą, doskrzętnie.
Od płotu,
mymlaku jeden, rajdakowy.

Obyś przychwazdrolił
przewlekłe skwarki
i szczknął czystym szabrakiem,
prustaku jeden!

Frajwolcie się!

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

zyga66, dodano 10.08.2016 05:29

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.